

„Złoty wiek”:

oddalenia, przekroje. 80 lat
anglosaskiej klasyki dla dzieci
i 150 lat jej przekładów
na język polski w trzech
makroperspektywach

Aleksandra Wieczorkiewicz

Zamiast wstępu

W angielskiej literaturze dla dzieci epokę od Carrolla do Milne’a zwykle się określać mianem „złotego wieku” [*Golden Age*] z więcej niż jednego słusznego powodu. Pomijając nawet samą jakość utworów literackich, faktem pozostaje, że wiele z nich osadzone jest w czasach odległych, gdy wszystko było lepsze i piękniejsze. Pisarzom i pisarkom tworzącym w tym okresie samo dzieciństwo wydawało się „złotym wiekiem”, oni zaś byli tymi, którzy wyruszali, by odnaleźć ulotne wrażenia tamtego czasu – Kenneth Grahame swoją pierwszą książkę o dzieciństwie zatytułował zresztą właśnie tak: *Złoty wiek*¹

– pisze Humphrey Carpenter o niezwykłym osiemdziesięcioleciu, w którym pod piórami angielskich i amerykańskich twórców rodziły się Krainy Czarów, Tajemnicze Ogrody, Nibylandie i Szmaragdowe Miasta, a wielu autorów właśnie „książkę dla dzieci czyniło nośnikiem przedstawień społeczeństwa i środkiem wyrazu własnych marzeń”².

¹ H. Carpenter, *Secret Gardens. A Study of the Golden Age of Children's Literature*, Londyn–Sydney 1987, s. X [wszystkie cytaty z opracowań anglojęzycznych podaję w moim przekładzie – A.W.]. Zbiór opowiadań Kennetha Grahame’a – *The Golden Age* (1895) – o którym pisze badacz, został wydany w Polsce dwukrotnie, również pod znanymi tytułami: *Wspomnienia z krainy szczęścia: wybór opowiadań w spolszczeniu Andrzeja Nowickiego* (Warszawa 1958) oraz *Złoty wiek; Wyśnione dni* w tłumaczeniu i z posłowiem Ewy Horodyskiej (Wrocław 1991).

² H. Carpenter, *Secret Gardens...*, s. X.

Dzieła anglojęzyczne od początku stanowiły istotny składnik fundamentów literatury dziecięcej, która – gdy jeszcze nie istniała jako twór odrębny i samodzielny – adaptowała wielkie dzieła oświecenia i romantyzmu, przyswajając je dziecięcemu czytelnikowi. Pod koniec wieku XVI–II zaczęły powstawać pierwsze przeróbki powieści przeznaczonych dla dorosłych: *The Life and Strange Surprizing Adventures of Robinson Crusoe* Daniela Defoe trafiło do dziecinnych pokoi w całej Europie – w Niemczech jako *Robinson młodszy* Joachima Campe z 1779 roku³, w Polsce jako *Przypadki Robinsona Krusoe z angielskiego języka na francuski przełożone y skrócone od Pana Feutry, teraz oyczystym językiem wydane w przekładzie Jana Chrzyciela Albertrandiego* z 1769 roku. Podobnie stało się z *Podróżami Guliwera* Swifta, które również nie były pierwotnie adresowane do dzieci; potem obok Swifta na półkach z książkami dla niedorosłych stały między innymi jeszcze utwory Waltera Scotta, Jamesa Fenimore’a Coopera i Charlesa Dickensa, którego *Oliwer Twist* i *Opowieść wigilijna* należą do stałego repertuaru dziecięcych lektur.

Od Carrolla do Tolkiena: ustanawianie kanonu

Jednak prawdziwym przełomem i właściwym początkiem literatury dziecięcej – rozumianej już nie jako kompilacja tekstów zaadaptowanych i przejętych z dorosłego świata wespół z uczącymi dziełkami w trosce o wychowanie moralne dzieci, lecz jako niezależna dziedzina twórczości artystycznej i literackiej, w której dziecko jest pełnoprawnym odbiorcą wpisanym w tekst⁴ – było stulecie XIX, a ściślej – jego połowa, kiedy rozpoczął się „złoty wiek” [Golden Age] anglosaskiej literatury dziecięcej, a wraz z nim rozkwit światowego pisarstwa dla najmłodszych. Epokę „złotego wieku” otwierają utwory *Alice’s Adventures in Wonderland* (1865) i *Through the Looking-Glass* (1871) Lewisa Carrolla, za nimi zaś postępują *Little Women* (1868) Louisy May Alcott, *The Adventures of Tom Sawyer* (1876), *The Prince and the Pauper* (1881) i *The Adventures of Huckleberry Finn* (1884) Marka Twaina, *The Treasure Island* (1883) Roberta Louisa Stevensona, *The Jungle Book* (1894) i *Just so stories* (1902) Rudyarda Kiplinga, *The Wonderful Wizard of Oz* (1900) Lymana Franka Baum’a, *The Tale of Peter Rabbit* (1902) Beatrix Potter, *Five Children and It* (1902) i *The Railway Children* (1906) Edith Nesbit, *The Wind in The Willows* (1908) Kennetha Grahame’a, *Anne of Green Gables* (1908) Lucy Maud Montgomery, *Peter Pan in Kensington Gardens* (1906) i *Peter Pan and Wendy* (1911) Jamesa Matthew Barriego, *Little Lord Fauntleroy* (1886), *The Little Princess* (1905) i *The Secret Garden* (1911) Frances Hodgson Burnett, *The Story of Doctor Dolittle* (1920) Hugh Loftinga, *Winnie-the-Pooh* (1926) i *The House at the Pooh Corner* (1928) Alana Alexandra Milne’a, seria o *Mary Poppins* Pamelii Lyndon Travers, której część pierwsza ukazała się w 1935 roku, a w końcu powieść *Hobbit or There and Back Again* Johna Ronalda Reuela Tolkiena, wydana w roku 1937 (aneks – tabela 1).

„Złoty wiek” angielskiej literatury dziecięcej obejmowałby zatem okres od lat sześćdziesiątych XIX wieku do późnych lat trzydziestych XX stulecia – mniej więcej osiemdziesiąt lat intensywnej, wybitnej twórczości literackiej dla dzieci. Można się spierać o cezury wyznaczające tę

³ W. Krzemińska, *Literatura dla dorosłych a tworząca się literatura dla młodego czytelnika*, [w:] tejże, *Literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys dziejów*, Warszawa 1963, s. 30.

⁴ Odbiorcą pełnoprawnym, ale nie jedynym – warto bowiem zwrócić uwagę na szczególne zjawisko dwuadresowości (czy nawet wieloadresowości) „arcydzieł literatury dziecięcej, które można odczytywać w różnych przestrzeniach i czasach na wielu poziomach interpretacyjnych”. Z. Adamczykowa, *Literatura „czwarta” – w kręgu zagadnień teoretycznych*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, t. 2, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2009, s. 18.

„małą epokę”, przesuając w czasie zarówno jej otwarcie⁵, jak i zamknięcie – w tym szkicu za moment graniczny przyjmuję jednak wybuch II wojny światowej, która położyła kres pewnej formacji myślowej, rozpoczynając współczesność również w literaturze dziecięcej⁶.

Angielska, czyli jaka?

Choć moment historyczny, w którym narodziły się klasyczne książki dla najmłodszych, jest znamieny, to nie on sam zdecydował o randzie, popularności i ponadczasowości dzieł, które dzięki swoim immanentnym wartościom literackim zyskały wymiar ponadnarodowy. Monika Adamczyk-Grabowska pisze:

Angielska literatura dziecięca zdobyła sobie tak wielki rozgłos na świecie, że często przypisuje się jej cechy wręcz gatunkowe, a nie narodowościowe. Gdy mówimy „angielska literatura dziecięca”, myślimy zwykle o książkach, które czytają chętnie również dorośli, książkach pełnych fantazji, humoru i absurdu, niezwykłego przeplatania się rzeczywistości z baśnią, książkach pozbawionych natrętnego dydaktyzmu, często wykpiwających wszelkie zapędy moralizatorskie. Są to utwory dla dzieci i dorosłych, w których dzieci zachowują się bardzo dorośle, dorośli są nieco dziecinni, i w których wszystko jest możliwe, choć magia bierze swój początek w miejscach bardzo zwyczajnych [...]⁷.

Polska tłumaczka i badaczka tekstów dla najmłodszych charakteryzuje klasykę literatury dziecięcej [*children's classics*] jako dzieła, które przeszły próbę czasu i dzięki swoim walorom wciąż nie przestają zachwycać czytelników na całym świecie. To książki uniwersalne, kierowane tyleż do dzieci, ile do dorosłych, unikające natrętnej dydaktyki i łatwego moralizatorstwa, łączące „dziecięcość” z „dorosłością”, zespalające te dwa światy i dające dowód, że dziedzina wyobraźni może być zamieszkiwana zarówno przez małych, jak i przez dużych. Są to również teksty, które budzą wrażliwość, doceniając udział fantazji w przeżywaniu rzeczywistości – włączają to, co baśniowe, oniryczne, imaginyjne w obręb ludzkiego doświadczenia. Dziecięcy czytelnik jest w nich traktowany

⁵ Za Humphreym Carpenterem przyjmuję za początek „złotego wieku” pierwsze wydanie powieści *Alice's Adventures in Wonderland* (1865) Lewisa Carrolla ze względu na rangę utworu wśród arcydzieł światowej klasyki dla dzieci. Jednak Alicja w Krainie Czarów nie powstałaby bez angielskiego purnonsensu, który wywodzi się z tradycyjnych rymowanek i wylizanek dla dzieci – *nursery rhymes*. Za początki, czy też zapowiedź „złotego wieku” można by więc uznać także twórczość Edwarda Leara, którego nonsensowne wierszyki ukazywały się od lat czterdziestych XIX wieku (*A Book of Nonsense, by Derry Down Derry* – 1846; *Nonsense Songs, Stories, Botany and Alphabets* – 1871). Dwa lata przed arcydziełem Carrolla ukazało się także dzieło Charlesa Kingsleya – *The Water-Babies, A Fairy Tale for a Land Baby* (1863), uznawane również za jedną z klasycznych pozycji literatury dziecięcej. W Polsce piśmarstwo Kingsleya jest jednak mało popularne: jedyny przekład *The Water-Babies* autorstwa Ewy Horodyskiej ukazał się dopiero w 1996 roku jako *Wodne dzieci: baśń dla dziecka lądu*; nieco większym powodzeniem cieszyły się natomiast jego opowieści o greckich herosach (*The heroes, Greek fairy tales* – 1856), które zostały wydane w przekładzie Waława Berenta w 1926 roku pod tytułem *Heroje czyli Klechdy greckie o bohaterach*. Jeszcze innym przedcarrollowskim arcydziełem angielskiej literatury dziecięcej jest fantastyczna powieść autora *Targowiska próżności*, Williama Thackeraya – *The Rose and the Ring* (1854), przetłumaczona na język polski przez Zofię Rogoszonę w roku 1913 oraz przez Michała Ronikiera w 1990.

⁶ „Podczas bombardowań zniszczeniu uległo wiele tysięcy książek. [...] Jednocześnie Ustawa o edukacji z 1944 roku zniosła czesne w państwowych szkołach średnich, przyczyniając się przynajmniej teoretycznie do wzrostu czytelnictwa. Nim wojna się skończyła, literatura dziecięca – obecna teraz w świecie wydawniczym jako pełnoprawny obywatel – była gotowa wkroczyć w okres bezprecedensowego powodzenia i dobrobytu”. P. Hunt, *Retreatism and Advance*, [w:] *Children's Literature. An Illustrated Story*, red. P. Hunt, Oxford–New York 1995, s. 224. II wojna światowa nie pozostała bez wpływu na angielską twórczość dla dzieci, jednak przejście pomiędzy epoką międzywojenną a czasem powojennym odbywało się płynnie: Hugh Lofting publikację swojej serii rozpoczął w latach dwudziestych XX wieku, jednak część książek o Doktorze Dolittle ukazała się już po zakończeniu wojny (np. *Doctor Dolittle and the Secret Lake* – 1948). Seria Pamelii Lyndon Travers o Mary Poppins, rozpoczęta w roku 1935, była kontynuowana aż do lat osiemdziesiątych, natomiast Tolkien, który wydał *Hobbita* w 1937 roku, trylogię *Władcy pierścieni* opublikował dopiero w roku 1954, choć pracę nad nią rozpoczął jeszcze przed II wojną światową.

⁷ M. Adamczyk-Grabowska, *O książkach dla dzieci*, „Akcent” 1984, nr 4, s. 17.

z powagą i szacunkiem – jako pełnoprawny odbiorca sztuki i uczestnik życia – lecz nie bez humoru, który zapuszcza się nieraz w krainy pogodnego nonsensu, czasem łączy się z liryzmem i nostalgią, a czasem objawia się w błyskotliwych grach językowych, kalamburach i zabawach słowem, które przypominają, że inwencja lingwistyczna przynależy przede wszystkim dzieciom, niezależnym jeszcze od rygorów gramatyki, krępujących swobodny i niepodległy żywioł ludzkiej mowy.

To wszystko sprawia, że dzieła należące do klasyki literatury dziecięcej są niesłychanie trudne w przekładzie i wymagają niemałych wysiłków od tłumacza, który pragnąłby przenieść do literatury rodzimej arcydzieło dziecięcej klasyki, nie zniekształcając przy tym jego sensu i zachowując oryginalną maestrię językową, a także pamiętając o tym, że przekład literatury dziecięcej ma swoją specyfikę i rządzi się własnymi prawami, wśród których najważniejsze to dostosowanie tekstu do głośnej lektury oraz korelacja tłumaczenia z ilustracjami⁸. Jednak wymagania, które arcydzieła klasyki stawiają przed tłumaczami, nie zwykły zniechęcać tych ostatnich: wszystkie z wymienionych wyżej dzieł anglosaskich pisarzy dla dzieci mogą poszczycić się rozbudowanymi, wielojęzycznymi seriami translatorskimi⁹, do których co roku i niemal co chwila dołączają nowe ogniwa tłumaczeniowe.

Makro-, (mikro)kosmos przekładu

Przekład literacki ze względu na swoją istotę i specyfikę pozostaje zawsze w jak największej bliskości tekstu oryginalnego: jest nieustannym dążeniem do osiągnięcia ekwiwalencji (językowej, kulturowej, funkcjonalnej), ciągłym „uzgadnianiem” własnego kształtu z pierwowzorem, posuniętym do ostateczności *close reading* tekstu, w którego efekcie powstaje utwór będący w założeniu innojęzycznym utożsamieniem oryginału. Z tego względu poetyka i krytyka przekładu – czy szerzej: wszelkie badania nad tłumaczeniami – oparte są zawsze z konieczności na przyglądaniu się dziełom oryginalnym i przekładowym w przybliżeniach i szczegółach: stanowią zwykle komparatystyczną, wnikliwą lekturę wybranych fragmentów tekstów, z której wnioski określają rozmaite strategie obierane przez tłumaczy. Translatoryka jako taka opiera się więc na swoistej mikro-poetyce: podejściu badawczym analizującym słowa, zdania i akapity, w którym wszelkie oddalenia czy przekroje, oparte na zdystansowanych wobec tekstu perspektywach (czasowych, ilościowych czy jakościowych), wydają się nie do pomyślenia, a tym bardziej nie do zastosowania.

Przekornie wobec tradycji i naczelnej zasady translatologii, chciałabym podjąć próbę przyłożenia do badań przekładoznawczych narzędzi mniej tradycyjnych, pozostających nie tyle

⁸ Te dwie cechy, stanowiące o odrębności przekładu literatury dla dzieci od przekładów „dorosłych”, wskazuje (za fińską badaczką Riittą Oittinen) Michał Borodo w artykule *Children's Literature Translation Studies? – zarys badań nad literaturą dziecięcą w przekładzie*, „Przekładaniec” 2006, nr 1, s. 16.

⁹ Wśród światowej klasyki dziecięcej tłumaczonej na języki obce prym wiodzie *Mały Książę* Antoine'a de Saint-Exupéry'ego (przekłady na 300 języków), który w kwietniu 2017 roku został ogłoszony „najczęściej tłumaczoną książką świata (z wyłączeniem dzieł religijnych)”; na drugim miejscu plasuje się *Pinocchio* Carla Collodiego (przełożony na ponad 260 języków), trzecia w kolejności jest natomiast książka założycielska „złotego wieku” anglojęzycznej literatury dziecięcej – *Alicja w Krainie Czarów* Lewisa Carrolla, drugie po *Pilgrim's Progress* Bunyana najczęściej tłumaczone dzieło angielskie, przełożone na ponad 170 języków żywych i martwych, w tym baskijski, tongański, jidysz, staroangielski, wschodniolondyńską gwara cockney, zulu, gocki, łacinę, esperanto oraz hieroglify egipskie. *Alice in a World of Wonderlands: The Translations of Lewis Carroll's Masterpiece*, vol. I, red. J.A. Lindseth, A. Tannenbaum, New Castle 2015, s. 739-740; E. Rajewska, *Dwie wiktoriańskie chwile w Troi, trzy strategie translatorskie*, Poznań 2004, s. 33; J. Birenbaum, *For the anniversary of 'Alice in Wonderland,' translations into Pashto, Esperanto, emoji and Blissymbols* – <<http://www.alice150.com/wall-street-journal-article-of-june-12-for-the-anniversary-of-alice-in-wonderland-translati-ons-into-pashto-esperanto-emoji-and-blissymbols/>> [dostęp: 10.07.2017].

w bliskości tekstu oryginału/tłumaczenia, co od niego oddalających, nad mikropoetykę translacji przedkładających makroperspektywę modelu „czytania oddalonego” [*distant reading*], którego twórca – Franco Moretti – przekonuje, że literatura – przynależąca przecież w pewien sposób do świata materialnego – jest mierzalna¹⁰, więcej nawet: da się ją przedstawić za pomocą wykresów, map, drzew i grafów¹¹. Mierzalne, możliwe do przedstawienia w liczbach, byłyby więc także przekłady – w przypadku tego studium polskie przekłady angielskiej literatury dziecięcej „złotego wieku”, które chciałabym poddać analizie oddalanej, przedstawiając dzieła szesnastu kanonicznych twórców anglosaskiej klasyki w tłumaczeniach na język polski w perspektywach czasowej, ilościowej i jakościowej, obejmujących osiemdziesiąt lat twórczości oryginalnej (1860–1940) i niemal sto pięćdziesiąt lat jej przekładów (1870–2017)¹².

Przekłady angielskiej klasyki dziecięcej w liczbach

W monografii *Polskie tłumaczenia angielskiej literatury dziecięcej. Problemy krytyki przekładu* autorka, Monika Adamczyk-Grabowska, zamieszcza uwagę o rzadkości „pozycji omawiających przekłady odrębnych grup gatunkowych czy tematycznych”¹³. W istocie, nie licząc rozproszonych artykułów z zakresu krytyki przekładu, skupiających się na omówieniu poszczególnych utworów, książka Adamczyk-Grabowskiej pozostaje do dziś właściwie jedynym¹⁴ polskim opracowaniem naukowym traktującym o tłumaczeniach angielskiej klasyki dla najmłodszych, a przedstawiona w niej reprezentacja dzieł i twórców jest wybiórcza i niekompletna¹⁵ ze względu na cel badawczy wytyczony przez autorkę, której podstawową ambicją było stworzenie nowego modelu krytyki przekładu (opartej na szczegółowej analizie porównawczej różnych poziomów dzieł literackich) z wykorzystaniem materiału angielskiej literatury dziecięcej. Perspektywa przyjęta przez polską badaczkę i tłumaczkę jest więc w sposób oczywisty związana z bliskim czytaniem tekstów i porównywaniem przekładów, natomiast dokonany wybór dzieł oraz twórców jest zgodny z założonym przez nią celem. Praca Moniki Adamczyk-Grabowskiej wymaga również uaktualnienia i uzupełnienia, nie tylko ze względu na istotne braki związane z wyborem – od czasu jej wydania sytuacja przekładowa anglojęzycznej klasyki dziecięcej zmieniła się w sposób znaczący: nie tylko pojawiły się nowe liczne przekłady dzieł znanych w Polsce już wcześniej, ale także przetłumaczone zostały dzieła klasycznych twórców nieobecnych wcześniej na polskim rynku wydawniczym.

¹⁰F. Moretti, *Literature, measured (Pamphlet 12)*, Stanford Literary Lab, kwiecień 2016 – <<https://litlab.stanford.edu/LiteraryLabPamphlet12.pdf>> [dostęp: 10.07.2017]; tegoż, *Distant reading*, London–New York 2013.

¹¹Tegoż, *Wykresy, mapy, drzewa. Abstrakcyjne modele na potrzeby historii literatury*, przeł. T. Bilczewski, A. Kowalczak-Pawlik, Kraków 2016.

¹²Pierwszy polski przekład dzieła należącego do kanonu anglosaskiej klasyki dziecięcej został wydany w 1875 roku – jednak biorąc pod uwagę czas trwania procesu translatorskiego i wydawniczego u schyłku XIX wieku, wydaje się, że za datę rozpoczynającą dzieje polskich przekładów dzieł „złotego wieku” przyjąć można początek lat siedemdziesiątych XIX stulecia.

¹³M. Adamczyk-Grabowska, *Polskie tłumaczenia angielskiej literatury dziecięcej. Problemy krytyki przekładu*, Wrocław 1988, s. 5. Jej częściowym amerykańskim uzupełnieniem jest bibliotekoznawcza książka Bogumiły Staniów pt. *Książka amerykańska dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1944–1989. Produkcja i recepcja* wydana we Wrocławiu w roku 2000.

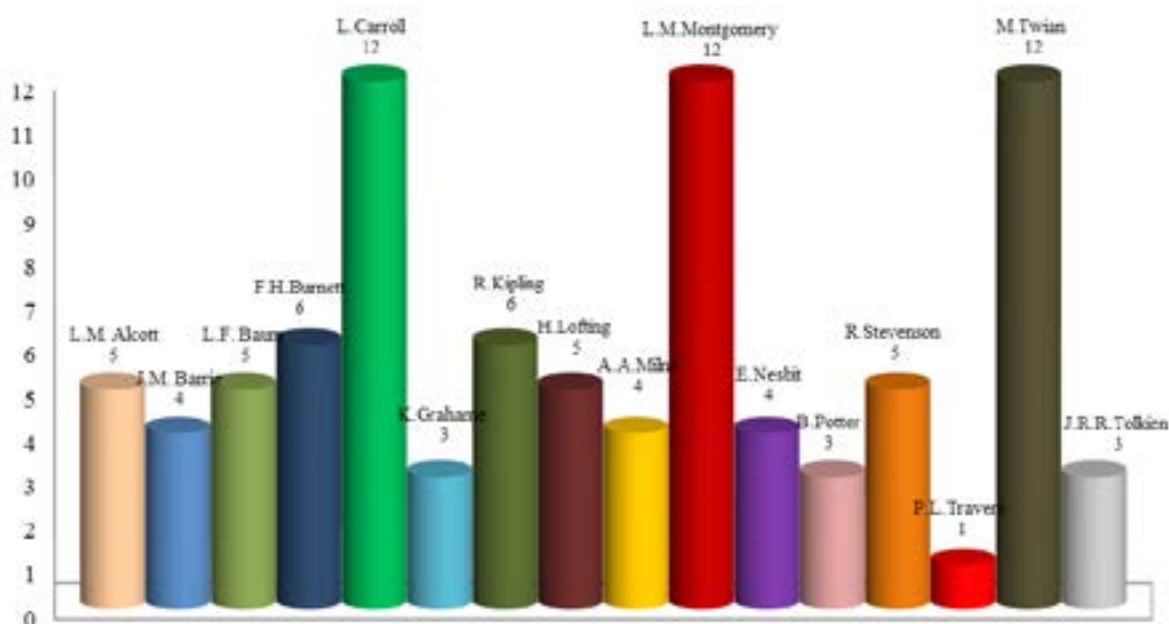
¹⁴W 2010 w serii „Warsaw Studies in English Language and Literature” wydana została praca Anny Danuty Fornalczyk *Translating anthroponyms as exemplified by selected works of English children’s literature in their Polish versions*, w której autorka dokonuje językoznawczej analizy przekładów na język polski nazw osobowych z dzieł L. Carrolla, J.M. Barriego, F.H. Burnett, R. Kiplinga, H. Loftinga i A.A. Milne’a.

¹⁵Tekstową podstawą badań Adamczyk-Grabowskiej jest „9 utworów angielskiej literatury dziecięcej uznawanych powszechnie za klasykę w tej dziedzinie piśmiennictwa z ich 17 przekładami”. Autorka wybiera sześciu autorów i poddaje analizie ich najsłynniejsze dzieła: *The Rose and the Ring* Williama Thackeraya, *Alice’s Adventures in Wonderland i Through the Looking-Glass* Lewisa Carrolla, *Just so stories* Rudyarda Kiplinga, *The Wind in The Willows* Kennetha Grahame’a, *Peter Pan in Kensington Gardens i Peter Pan and Wendy* Jamesa Matthew Barriego oraz *Winnie-the-Pooh i The House at the Pooh Corner* Alana Alexandra Milne’a. M. Adamczyk-Grabowska, *Polskie przekłady angielskiej literatury dziecięcej*, s. 44.

Ustanawianie kanonów, komponowanie list autorów, wyznaczanie cezur czasowych jest z natury rzeczy arbitralne i dotyczy określonej perspektywy, związanej z grupą czy indywidualnością dokonującą wyboru. Zaproponowany wcześniej kanon klasyki „złotego wieku” anglosaskiej literatury dla dzieci, obejmujący dzieła szesnastorga twórców od Carrolla do Tolkiena, starałam się stworzyć na podstawie możliwie jak największej liczby źródeł anglo- i polskojęzycznych, korygując, czy może uzupełniając wyniki dociekań subiektywną wiedzą na temat potocznej znajomości czytelniczej dzieł i twórców angielskich w Polsce. W tak skomponowanym korpusie pojawiają się więc teksty i nazwiska oczywiste – takie jak Lewis Carroll, Alan Alexander Milne, Rudyard Kipling, Lucy Maud Montgomery czy Frances Hodgson Burnett – w towarzystwie klasycznych twórców nieco mniej popularnych (np. Louisa May Alcott, Beatrix Potter, Kennetha Grahame’a, Edith Nesbit, Pamela Lyndon Travers). Kilku autorów, których należałoby włączyć do kanonu ze względu na ich rangę w literaturze angielskiej (Charles Kingsley, George MacDonald, William Thackeray) znalazło się poza nim już to ze względu na czas powstania ich dzieł (przed przyjętym za czurę rokiem 1865), już to ze względu na bardzo słabą rozpoznawalność w Polsce. Szesnastorgu pisarzom „złotego wieku” odpowiada szesnastcie najpopularniejszych utworów literackich dla dzieci ich autorstwa – najbardziej popularnych, co nie zawsze oznacza, że najczęściej tłumaczonych, istnieją bowiem przypadki, w których dzieło mniej znane doczekało się większej liczby translacji na język polski niż światowej sławy arcydzieło tego samego twórcy (dzieje się tak w przypadku Frances H. Burnett, której najbardziej rozpoznawalna powieść *The Secret Garden* doczekała się jednego polskiego tłumaczenia mniej niż wcześniejszy i nieco mniej popularny *Little Lord Fauntleroy*). Ponieważ wybór pojedynczego dzieła każdego (i każdej) z szesnastorga pisarzy podyktowany jest względami praktycznymi, przedstawiony tu kanon z natury rzeczy stanowi pewną reprezentację rzeczywistej klasyki stworzonej przez anglosaskich twórców; dla nieco pełniejszego obrazu sytuacji w *Aneksie* na końcu szkicu zamieszczona została tabela, w której znaleźć można zbiór dzieł omawianych pisarzy poszerzony i uzupełniony o inne ważne utwory literackie ich autorstwa (tabela 1). Szesnastopozycyjny kanon podstawowy w porządku chronologicznym prezentuje się zatem następująco:

1. Lewis Carroll – *Alice’s Adventures in Wonderland* (1865)
2. Louisa May Alcott – *Little Women* (1868)
3. Mark Twain – *Adventures of Tom Sawyer* (1876)
4. Robert Louis Stevenson – *Treasure Island* (1883)
5. Rudyard Kipling – *The Jungle Book* (1898)
6. L.F. Baum – *The Wonderful Wizard of Oz* (1900)
7. Edith Nesbit – *Five Children and It* (1902)
8. Beatrix Potter – *The Tale of Peter Rabbit* (1902)
9. Kenneth Grahame – *The Wind in the Willows* (1908)
10. Lucy Maud Montgomery – *Anne of Green Gables* (1908)
11. Frances Hodgson Burnett – *The Secret Garden* (1911)
12. James Matthew Barrie – *Peter Pan and Wendy* (1911)
13. Hugh Lofting – *The Story of Doctor Dolittle* (1920)
14. Alan Alexander Milne – *Winnie-the-Pooh* (1926)
15. Pamela Lyndon Travers – *Mary Poppins* (1934)
16. John Ronald Reuel Tolkien – *Hobbit or There and Back Again* (1937)

Opisując historię polskich przekładów anglojęzycznej klasyki dziecięcej, chciałabym zacząć od **perspektywy ilościowej**, która wydaje się najbardziej podstawowym i najoczywistszym sposobem myślenia o tłumaczeniach, a nawet – zdawałoby się – stanowi miarę popularności dzieł i ich twórców. A jednak, przegląd przekładów anglojęzycznych arcydzieł literatury dziecięcej pod względem liczebności poszczególnych reprezentantów przynosi pewne zaskoczenia – popularność nie zawsze odpowiada liczebności. Wprawdzie *Alice's Adventures in Wonderland* zgodnie z powszechnym przekonaniem znajdują się na prowadzeniu (dwanaście przekładów), ale pierwsze miejsce współdzielą z dwoma innymi utworami: *Adventures of Tom Sawyer* Twaina i *Anne of Green Gables* Montgomery, tymczasem *Winnie-the-Pooh*, którego poczytność i powszechność powinna plasować go tuż obok najsłynniejszego dzieła Carrolla, znajduje się wśród dzieł przekładanych stosunkowo rzadko – ma tylko cztery tłumaczenia, podczas gdy „średnia przekładowa” wynosi sześć translacji¹⁶. Okazuje się więc, że słynny *Kubuś Puchatek* tłumaczony jest rzadziej niż na przykład utwór Louisy May Alcott *Little Women* (współcześnie dość mało popularny), *The Story of Doctor Dolittle* Loftinga czy *The Wonderful Wizard of Oz* Bauma – wszystkie te pozycje liczą sobie po pięć tłumaczeń na język polski (ryc. 1).

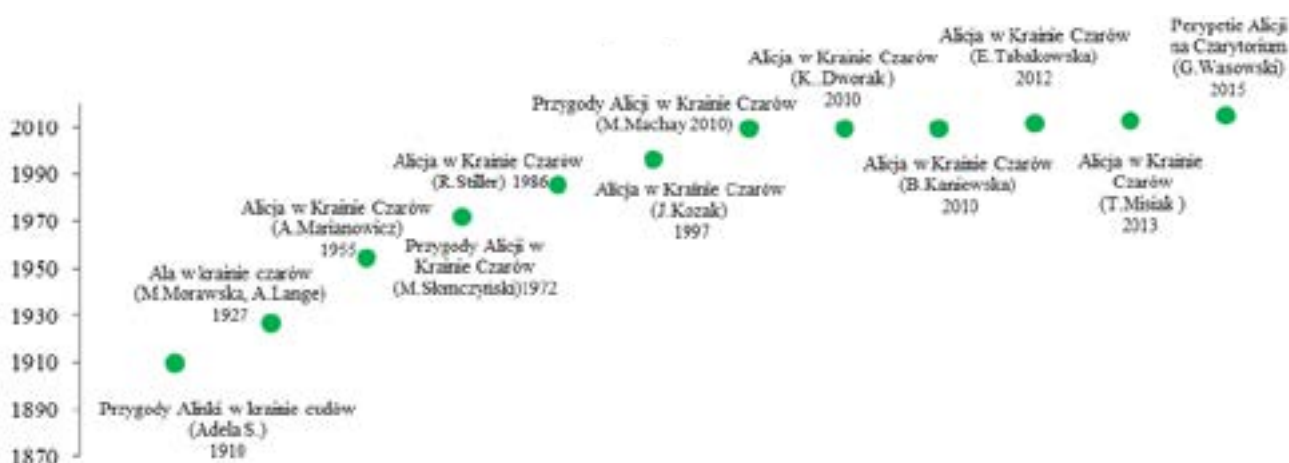


Ryc. 1. Udział przekładów na język polski poszczególnych twórców klasyki „złotego wieku”

¹⁶ „Średnią przekładową” nazywam tu wartość wynikającą z prostego rachunku dzielenia wszystkich polskich przekładów 16 dzieł kanonu klasyki (90 pozycji) przez ich liczbę.

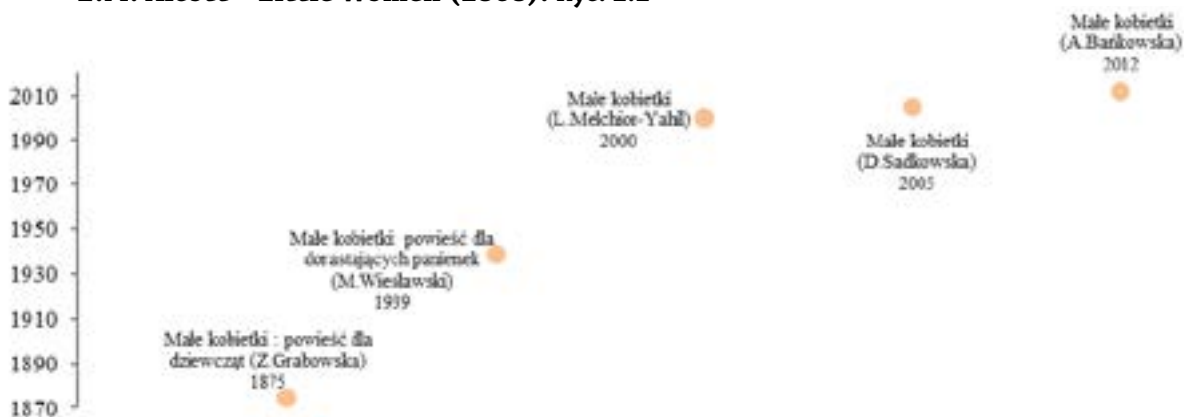
Taki stan rzeczy ma oczywiście wytłumaczenie – jest nim kanoniczność niektórych przekładów. Pierwsze polskie tłumaczenie *Winnie-the-Pooh* autorstwa Ireny Tuwim z 1938 roku zyskało sobie status przekładu kanonicznego, który został wysoko oceniony przez większość krytyki i doskonale przyjął się wśród czytelników, przez co bardzo trudno było podjąć z nim jakąkolwiek polemikę. Dzieła, których pierwsze przekłady nie wypracowały sobie równie mocnej pozycji, zyskiwały zwykle liczniejszą serię translatorską, szczególnie – jak w przypadku utworu Carrolla – jeśli stanowiły ciekawe i poważne translatorskie zadanie, będące w pewien sposób miarą zdolności tłumacza. Przy omawianiu przekładów literatury dziecięcej pod względem ich liczby ważna pozostaje również kwestia adaptacji¹⁷ – w niniejszym artykule nie biorę pod uwagę rozmaitych streszczeń, opracowań czy tekstów pisanych na podstawie dzieł oryginalnych, starając się sporządzić wykaz „przekładów właściwych” – jest to niezwykle istotne, gdyż przeróbki i adaptacje nieodłącznie towarzyszą tłumaczeniom książek dla dzieci i pojawiają się na rynku wydawniczym równoległe do nich, często bez wzmianki precyzującej rozróżnienie pomiędzy skrótem a pełnoprawnym przekładem. Gdyby natomiast w powyższym zestawieniu uwzględnić również adaptacje, wyniki analizy musiałyby się znacząco różnić od przedstawionych – dla przykładu *Alicja w Krainie Czarów* ma przynajmniej dwanaście polskojęzycznych adaptacji, natomiast *Przygody Tomka Sawyera* tylko jedną. Perspektywa ilościowa pozostaje w ścisłym połączeniu z **ujęciem czasowym**, gdyż serie translatorskie – te liczne i te nieco mniej rozbudowane – zawsze rozwijają się w czasie, a ich kształt jest częstokroć uwarunkowany właśnie przez moment historyczny powstawania poszczególnych ogniw. Przedstawione poniżej grafy obrazują sposoby, w jakie powstawały i rozwijały się serie przekładowe poszczególnych dzieł angielskiej klasyki literatury dziecięcej „złotego wieku” – od lat siedemdziesiątych XIX wieku, gdy zaczęły się pojawiać pierwsze przełożone pozycje z interesującego nas kanonu – do dzisiaj (ryc. 2).

L. Carroll – *Alice's Adventures in Wonderland* (1865). Ryc. 2.1

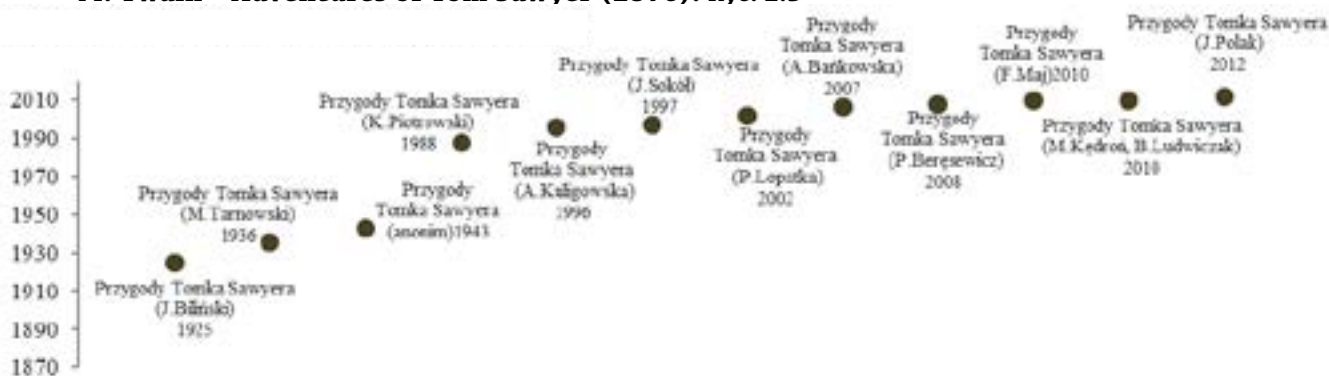


¹⁷Na temat adaptacji (czy też adaptacyjnego charakteru przekładu literatury dziecięcej) przetoczyła się w polskim środowisku translologicznym niejedna dyskusja. Za adaptacyjnością opowiada się między innymi Irena Tuwim (*Sprawa adaptacji. O przekładach książek dla dzieci i młodzieży*, „Nowa Kultura” 1952, nr 26, s. 10) czy Stanisław Barańczak (*Rice pudding czy kaszka manna*, „Teksty” 1975, nr 5, s. 72-86), przeciwko niej np. Monika Adamczyk-Grabowska, która jednak we wspomnianej już książce *Polskie przekłady angielskiej literatury dziecięcej* włącza opracowania w zakres badanych przekładów.

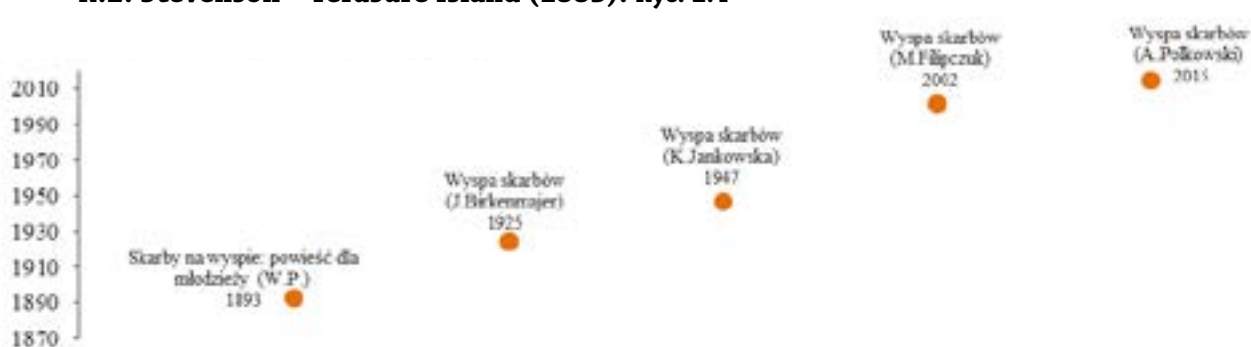
L.M. Alcott – Little Women (1868). Ryc. 2.2



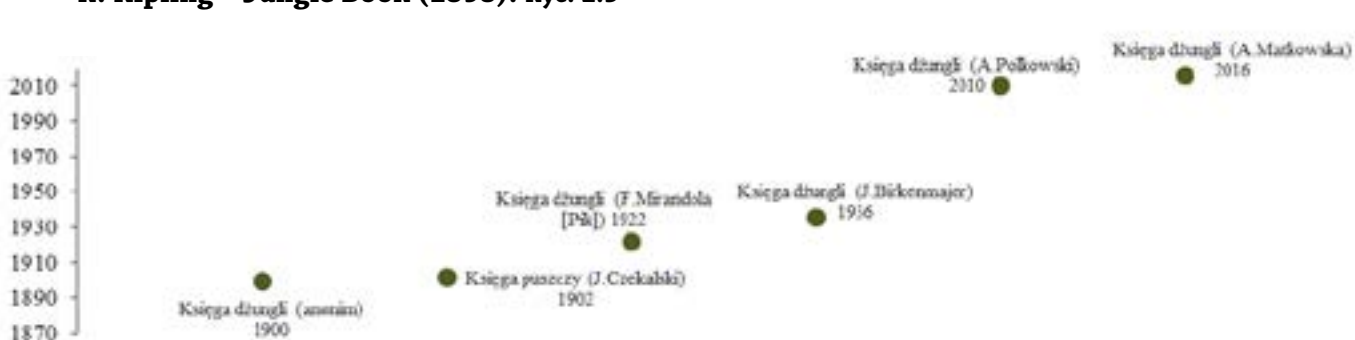
M. Twain – Adventures of Tom Sawyer (1876). Ryc. 2.3

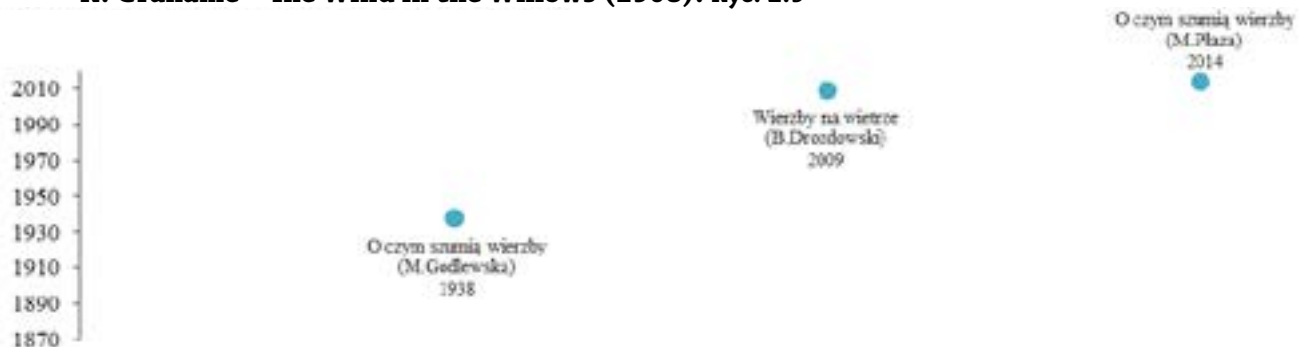


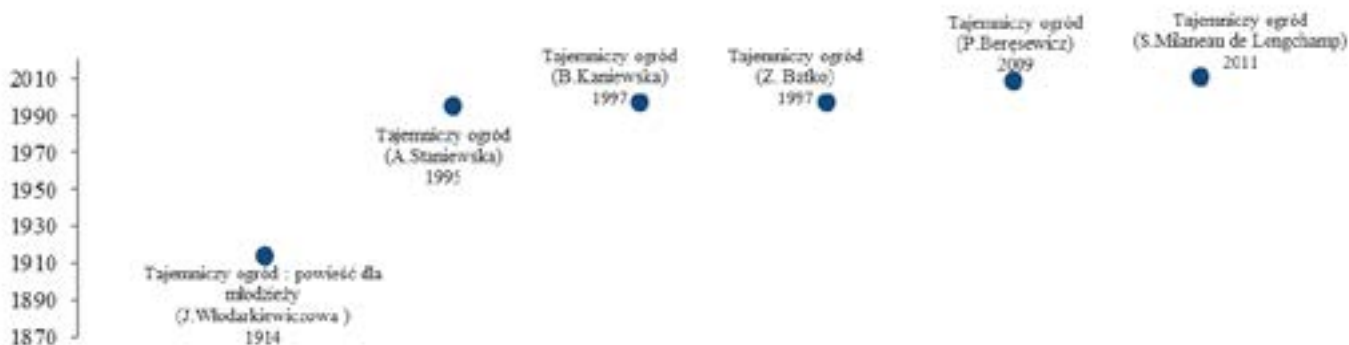
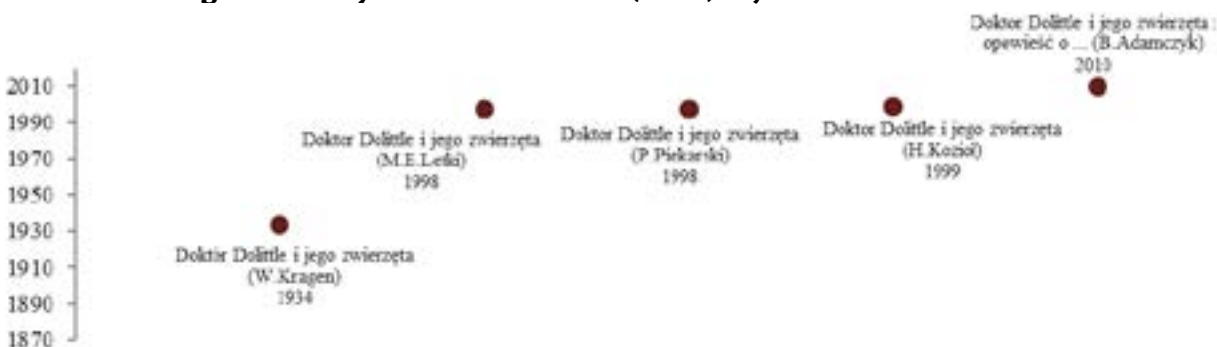
R.L. Stevenson – Terasure Island (1883). Ryc. 2.4



R. Kipling – Jungle Book (1898). Ryc. 2.5



L.F. Baum – The Wonderful Wizard of Oz (1900). Ryc. 2.6**E. Nesbit – Five Children and It (1902). Ryc. 2.7****B. Potter – The Tale of the Peter Rabbit (1902). Ryc. 2.8****K. Grahame – The Wind in the Willows (1908). Ryc. 2.9**

L.M. Montgomery – Anne of Green Gables (1908). Ryc. 2.10**F.H. Burnett – The Secret Garden (1911). Ryc. 2.11****J.M. Barrie – Peter Pan and Wendy (1911). Ryc. 2.12****H. Lofting - The Story of Doctor Dolittle (1920). Ryc. 2.13**

A.A. Milne – Winnie the Pooh (1926). Ryc. 2.14



P.L. Travers – Mary Poppins (1934). Ryc. 2.15



J.R.R. Tolkien – Hobbit (1937). Ryc. 2.16



Ryc. 2. Polskie przekłady najsłynniejszych dzieł anglojęzycznej klasyki „złotego wieku”

Przyglądając się powyższym grafom, poczynić można ciekawe obserwacje na temat kształtu i charakteru poszczególnych serii translatorskich – wyraźnie widać, że przekładowe losy dzieł oraz twórców były bardzo różne i rozmaicie rozkładały się w czasie. Tłumaczenia Carrola – autora o niezachwianej pozycji, obecnego w języku polskim od roku 1910 – przyrastały dość regularnie od momentu powstania pierwszego przekładu autorstwa Adeli S., przy czym znaczące przyspieszenie nastąpiło pomiędzy rokiem 2010 a 2015, kiedy powstało aż sześć tłumaczeń – dokładnie połowa serii (ryc. 2.1). Dość podobnie przedstawia się sytuacja powieści Twaina o Tomku Sawyerze – przy czym tutaj pomiędzy trzema pierwszymi przekładami powstałymi przed rokiem 1945 a przekładem czwartym z 1988 pojawia się pokaźna luka obejmująca czterdzieści lat. Wyraźne przyspieszenie obserwujemy natomiast od połowy lat dziewięćdziesiątych – od roku 1996 do 2012 powstało bowiem osiem przekładów *Adventures of Tom Sawyer*, to jest dwie trzecie całego zbioru (ryc. 2.3). Inaczej mają się dwa utwory o nieco bardziej dziewczęcym adresie czytelnicznym – *Anne of Green Gables* Montgomery i *The Secret Garden* Burnett – które charakteryzują się obecnością bardzo silnej pierwszej pozycji przekładowej. W przypadku *Ani z Zielonego Wzgórza* jest to przekład Rozalii Bernsztajnowej z 1911 roku, w przypadku *Tajemniczego ogrodu* – trzy lata starsze tłumaczenie Jadwigi Włodarkiewiczowej. Oba przekłady zyskały sobie status klasycznych i były wielokrotnie wznawiane – zapewne dlatego odległość czasowa pomiędzy nimi a drugimi w kolejności przekładami dzieł wynosi w obu przypadkach ponad osiemdziesiąt lat, a zdecydowana większość obu serii translatorskich umiejscawia się pomiędzy rokiem 1995 a 2013 (ryc. 2.10 i 2.11). Znacznie mniej rozbudowana seria translatorska utworu Kennetha Grahame’a *The Wind in the Willows* również rozpoczyna się stosunkowo wcześnie, bo w 1938 roku, natomiast kontynuowana jest dopiero w pierwszej dekadzie XXI wieku, a więc ponad siedemdziesiąt lat od daty powstania pierwszego tłumaczenia autorstwa Marii Godlewskiej (ryc. 2.9). Dość podobnie – lecz na nieco mniejszą skalę – kształtują się losy pięciu polskich przekładów książki Hugh Loftinga o Doktorze Dolittle: pierwszy przekład powieści, autorstwa Wandy Krągowej (1934) dystansuje kolejne tłumaczenie o ponad 60 lat; ostatni przekład oddalony jest od przedostatniego o całą dekadę (ryc. 2.13) – jest to też pierwsze tłumaczenie, które oddaje po polsku całość długiego tytułu¹ powieści Loftinga *The Story of Doctor Dolittle, Being the History of His Peculiar Life at Home and Astonishing Adventures in Foreign Parts* – w przekładzie Beaty Adamczyk

¹ Kwestia tytułów dzieł przekładanych należy do bardzo ciekawych, gdyż dobitnie wskazuje na siłę, jaką zyskuje sobie często pierwszy przekład, który zostaje uznany za kanoniczny i obowiązujący. Polski tytuł powieści Burnett – *The Secret Garden* – nie zmienił się ani razu na przestrzeni ponad stu lat formowania się serii translatorskiej: żaden z tłumaczy nie podjął polemiki z *Tajemniczym ogrodem* Włodarkiewiczowej – propozycją, która przecież nie jest w pełni ekwiwalentnym tłumaczeniem oryginału. Podobnie kanoniczny i nigdy niezmienny tytuł dzieła Montgomery w przekładzie Bernsztajnowej – *Ania z Zielonego Wzgórza* – starannie ukrywa oryginalną nazwę domu, w którym zamieszkała Ania Shirley (*green gables* dosłownie bliżej ma do „zielonego dachu” niż „zielonego wzgórza”, gdyż „*gable* to w architekturze nazwa ściany łączącej dwie części spadzistego dachu”. M. Nowak, *Strategie tłumaczeniowe w przekładzie antropimów i toponimów w powieści „Ania z Zielonego Wzgórza” Lucy Maud Montgomery*), tekst niepublikowany). Ciekawym przypadkiem są dzieje tytułowe utworu Milne’a, o którym była już mowa – mocny przekład Tuwim, posiadający pozycję niemal bezdyskusyjną, zyskał tylko jedno tłumaczenie polemiczne autorstwa Moniki Adamczyk-Grabowskiej pt. *Fredzia Phi-Phi*, przeciwstawiające się adaptacyjności przekładu Tuwim. Propozycja nowego przekładu (i tytułu) została jednak odrzucona przez większość krytyki i czytelników, a kolejne przekłady Drozdowskiego i Traut korzystały znów z kanonicznego tytułu Tuwim (ryc. 2.14). Podobnie zdarzyło się z utworem Grahame’a, którego pierwsze tłumaczenie Godlewskiej – *O czym szumią wierzby* (1938) – zyskało polemikę w przekładzie Bohdana Drozdowskiego – *Wiatr wśród wierzb* (2009). Nowy przekład nie zdołał jednak zachwiać pozycji przedwojennego tytułu, do którego powróciło najnowsze tłumaczenie Macieja Płazy z 2014. W przypadku wielu pisarzy tytuły najsłynniejszych dzieł różnią się nieznacznie w zależności od tłumaczenia: dzieje się tak np. u Carrola, Barriego, Potter czy Bauma.

z 2010 roku *Doktor Dolittle i jego zwierzęta: opowieść o życiu doktora w domowym zaciszu oraz niezwykłych przygodach w dalekich krainach*. Za „stare” serie translatorskie uznać można zbiór przekładów Stevensona i Kiplinga, gdzie znaczący udział mają tłumaczenia powstałe przed rokiem 1945 – w przypadku *Treasure Island* trzy przekłady na pięć (ryc. 2.4), w przypadku *The Jungle Book* cztery tłumaczenia na sześć istniejących (ryc. 2.5). Ich przeciwieństwem są „młode” serie translatorskie, które rozpoczynają się pod koniec lat pięćdziesiątych lub nawet w latach sześćdziesiątych XX wieku – należą do nich utwory *Peter Pan and Wendy* J.M. Barriego (pierwszy przekład pt. *Przygody Piotrusia Pana: opowiadanie o Piotrusiu i Wendy* Macieja Słomczyńskiego z 1958 roku – ryc. 2.12)², *The Hobbit, or There and Back Again* J.J.R. Tolkiena (pierwsze tłumaczenie Marii Skibniewskiej pt. *Hobbit czyli tam i z powrotem* z roku 1960 – ryc. 2.16), *The Wonderful Wizard of Oz* L.F. Bauma (pierwsze tłumaczenie Stefanii Wortman z 1962 roku pt. *Czarnoksiężnik ze Szmaragdowego Grodu* – ryc. 2.6) i *The Tale of Peter Rabbit* Beatrix Potter (pierwszy przekład pt. *Opowieść o Króliku Piotrusiu* Mirosławy Czarnockiej-Wojs z 1991 roku – ryc. 2.8). Serie stosunkowo nieliczne (do pięciu pozycji), które rozwijały się jednak dość równomiernie, reprezentowane są przez utwory L.M. Alcott i E. Nesbit, przy czym warto zauważyć, że *Little Women* – powieść obyczajowa dla dziewcząt – ma większy udział przekładów starszych (dwa przedwojenne – w tym najstarszy przekład z całego omawianego kanonu „złotego wieku” autorstwa Zofii Godlewskiej z 1875 roku – do trzech powstałych w i po roku 2000 – ryc. 2.2), natomiast większość przekładów opowieści fantastycznej Edith Nesbit o przygodach pięciorga dzieci powstała po roku 1945, z jednym wyjątkiem, którym jest bardzo mało znana i trudno dostępna wersja w przekładzie anonima pt. *Dary: powieść fantastyczna* z 1910 roku (ryc. 2.7). Z sytuacją wyjątkową mamy do czynienia w przypadku pierwszej części serii o *Mary Poppins* Pamelii Lyndon Trawers – trudno tu bowiem w ogóle mówić o serii przekładowej, skoro istnieje tylko jedna translacja dzieła autorstwa Ireny Tuwim z 1938 roku pt. *Agnieszka* (ryc. 2.14). Tłumaczenie było kilkakrotnie wznawiane, a w latach dziewięćdziesiątych zmodernizowano jego tytuł, zastępując spolszczenie oryginalnym imieniem i nazwiskiem głównej bohaterki cyklu. Przekładowe dzieje cyklu Travers³ – a raczej ich zauważalny i zadziwiający brak – stanowią ewenement na tle tłumaczeń pozostałych dzieł, tym bardziej że *Mary Poppins* jest w Polsce popularna i czytana – zapewne również dzięki Disneyowskiej wersji musicalowej z 1964 roku⁴ – zatem w sposób naturalny spodziewać by się można liczniejszej serii translatorskiej zabawnych opowieści o niani dzieci państwa Banksów.

² Przekładowe losy książek Barriego kształtują się dość specyficznie: zanim powstało pełnoprawne tłumaczenie Słomczyńskiego, istniały dwa polskie przekłady utworów o Piotrusiu Panu: *Przygody Piotrusia duszka*, przekład anonima, wydany w Warszawie w 1913 roku przez wydawnictwo M. Arcta, oraz *Przygody Piotrusia Pana* w opracowaniu dla dzieci May Byron i przekładzie Alicji Strasmanowej, które ukazały się w Warszawie nakładem Księgarni Literackiej w 1938 roku. Obie adaptacje, traktujące arcydzieło Barriego bardzo swobodnie i skrótowo, przez szereg lat były jedynymi dostępnymi wersjami opowieści o Piotrusiu Panu. Prócz nich istniał jeszcze przekład innego utworu: *Przygody Piotrusia Pana* w spolszczeniu Zofii Rogoszówny z 1913 roku, który jest przekładem powieści *Peter Pan in Kensington Gardens* (1906), wcześniejszej od *Peter Pan and Wendy* o pięć lat i bardzo często bywa z nią mylona.

³ Większość ogniw popularnej serii Travers nie doczekała się liczniejszych przekładów – jedyną tłumaczką czterech powieści pozostaje Irena Tuwim (*Agnieszka* – 1938, *Agnieszka wraca* – 1960, *Agnieszka otwiera drzwi* – 1962, *Agnieszka w parku* – 1963), część piąta i szósta zostały przełożone przez Stanisława Kroszczyńskiego dopiero w roku 2014 (*Mary Poppins w kuchni*; *Mary Poppins od A do Z*), a tylko dwa ostatnie ogniwa cyklu zyskały sobie podwójne przekłady: *Mary Poppins na ulicy Czereśniowej* i *Mary Poppins i Numer Osiemnasty* – przekłady Krystyny Tarnowskiej i Andrzeja Konarka z 1995; *Mary Poppins na ulicy Czereśniowej* i *Mary Poppins i sąsiedzi* – przekłady Stanisława Kroszczyńskiego z 2009 i 2010 roku.

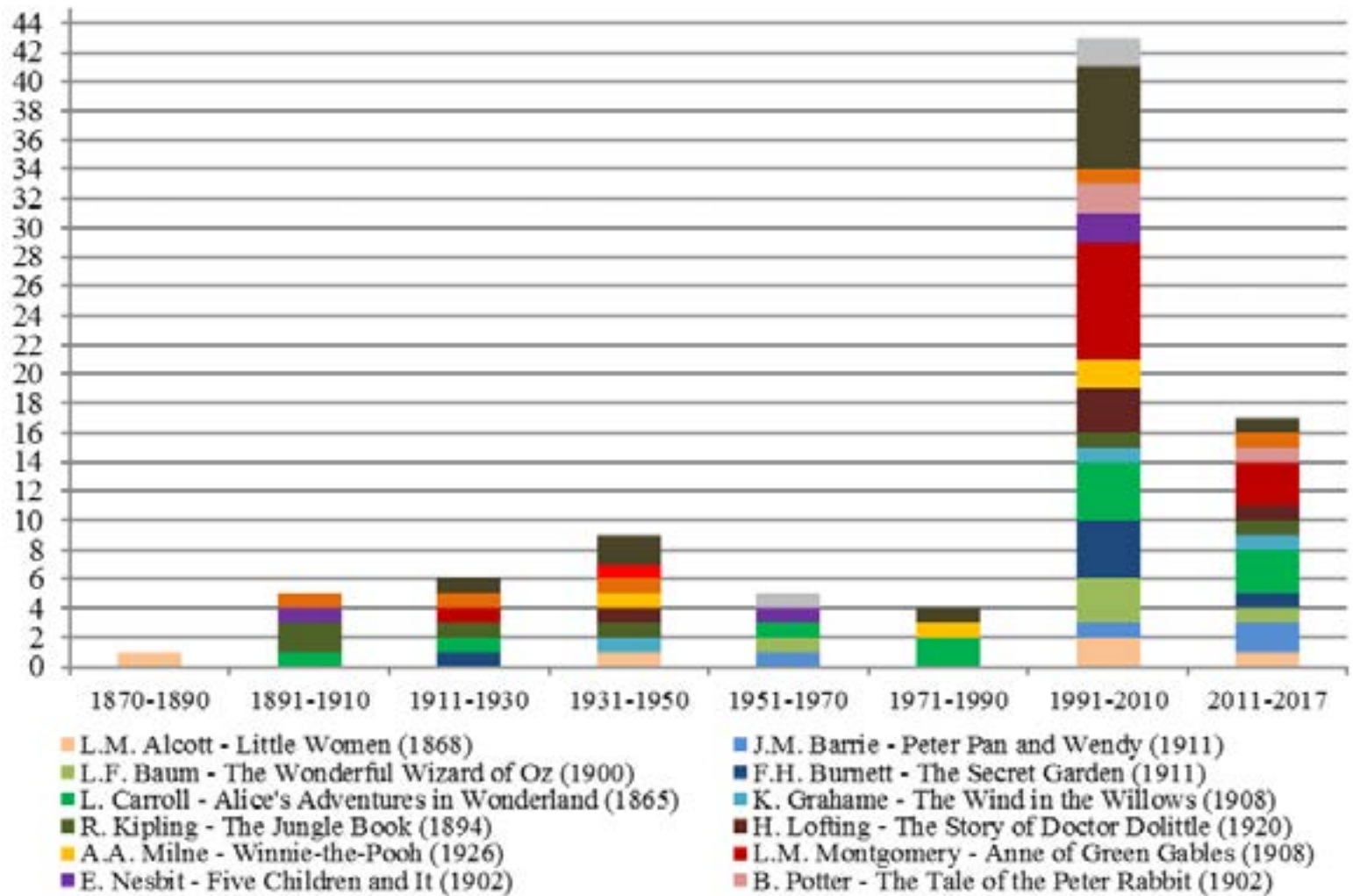
⁴ Wpływ ekranizacji – szczególnie filmów animowanych Disneya – na popularyzację, wzrost zainteresowania oraz ożywienie translatorskie wokół niektórych dzieł klasyki dziecięcej jest tematem niezwykle rozległym i wartym omówienia, który nie mieści się jednak w ramach tego szkicu.

Warto przyrzeć się również nałożeniu powyższych zestawień (ryc. 3), na którym interesująco zarysowują się całe dzieje polskich przekładów arcydzieł „złotego wieku” literatury dziecięcej. Od dość leniwego początku i pierwszych przekładów z języka angielskiego – który pod koniec XIX wieku i na przełomie stuleci wciąż był w Polsce językiem mało znanym⁵ – zauważamy stopniowy wzrost zainteresowania tłumaczy anglojęzyczną literaturą dla najmłodszych, która zaczyna zyskiwać coraz większą popularność. Korowód rozpoczyna wspomniany już przekład *Małych kobietek* autorstwa Zofii Grabowskiej, później pojawiają się tłumaczenia powieści przygodowych: *Skarbu na wyspie* i *Księgi dżungli*. Przekłady z tego okresu są częściej anonimowe lub podpisywane wyłącznie inicjałami – wydaje się, że osoba tłumacza była wówczas traktowana służebnie wobec tekstu, a umieszczenie jej nazwiska w dziele nie było dla wydawców (i samych tłumaczy) tak istotne. W drugiej i trzeciej dekadzie XX wieku powstają coraz liczniejsze przekłady klasyki – w obu dziesięcioleciach po cztery pozycje – między innymi dzieł Carrolla, Nesbit, Montgomery i Burnett, jednak prawdziwe ożywienie translatorskie następuje w latach trzydziestych XX wieku: w tym czasie pierwsze przekłady tworzy Irena Tuwim (*Kubuś Puchatek*, *Agnieszka*), powstają także pierwsze tłumaczenia dzieł Loftinga (*Doktor Dolittle* Wandy Kragen) i Grahame’a (*O czym szumią wierzby* Marii Godlewskiej).

Czas II wojny światowej oraz okres następujący bezpośrednio po niej z oczywistych względów nie przynosi tłumaczeń nowych autorów, pojawiają się za to dwa nowe przekłady dzieła Twaina i Stevensona (a więc, co znamienne, powieści przygodowych). Ożywienie następuje dopiero około roku 1955, w którym Antoni Marianowicz publikuje swój przekład *Alicji w Krainie Czarów*; trzy lata po nim wydany zostaje po raz pierwszy Barrie w tłumaczeniu Słomczyńskiego, a także Tolkien i Baum – już na początku lat sześćdziesiątych. Zaraz po okresie animacji następuje wyraźny zastój w tłumaczeniach kanonu: od roku 1963 do 1986, być może w związku z ówczesną sytuacją społeczno-polityczną w Polsce, jedynym nowym przekładem jest *Alicja w Krainie Czarów* Macieja Słomczyńskiego. Późne lata osiemdziesiąte otwierają za to trwającą aż do dziś epokę wielkiej prosperity tłumaczeń klasyki: z autorów wcześniej nietłumaczonych na polskim rynku wydawniczym pojawia się wprawdzie tylko Beatrix Potter⁶, powstaje wtedy jednak zdecydowana większość nowych przekładów pisarzy anglojęzycznych wcześniej znanych (ryc. 4). Ciekawe, że przed rokiem 1991 tylko w nielicznych przypadkach pojawiały się dwa nowe tłumaczenia tego samego dzieła w ciągu jednego dwudziestolecia – przekłady przyrastały pojedynczo (wyjątkami są Twain, Carroll i Kipling – po dwie nowe pozycje przekładowe) i w sporych odstępach między dwoma nowymi translacjami klasycznego utworu tego samego autora. Tymczasem w okresie między rokiem 1991 a 2010 niemal wszyscy autorzy prócz Stevensona, Barriego, Kiplinga i Grahame’a tłumaczeni są co najmniej dwukrotnie, przy czym rekordowe liczby nowych przekładów wynoszą osiem (*Ania z Zielonego Wzgórza* Montgomery) i siedem (*Przygody Tomka Sawyera* Twaina); Carroll i Burnett tłumaczeni są na nowo czterokrotnie. Tak gwałtowny i potężny przyrost liczby tłumaczeń angiel-

⁵ „Angielska literatura dziecięca docierała do Polski z dużym opóźnieniem. W wieku XVIII i XIX było to spowodowane małą popularnością języka angielskiego. Powszechnie znane były język francuski i niemiecki, nierzadko właśnie za ich pośrednictwem docierały do nas utwory literatury angielskiej zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dla dorosłych”. M. Adamczyk-Grabowska, *Polskie przekłady angielskiej literatury dziecięcej*, s. 41.

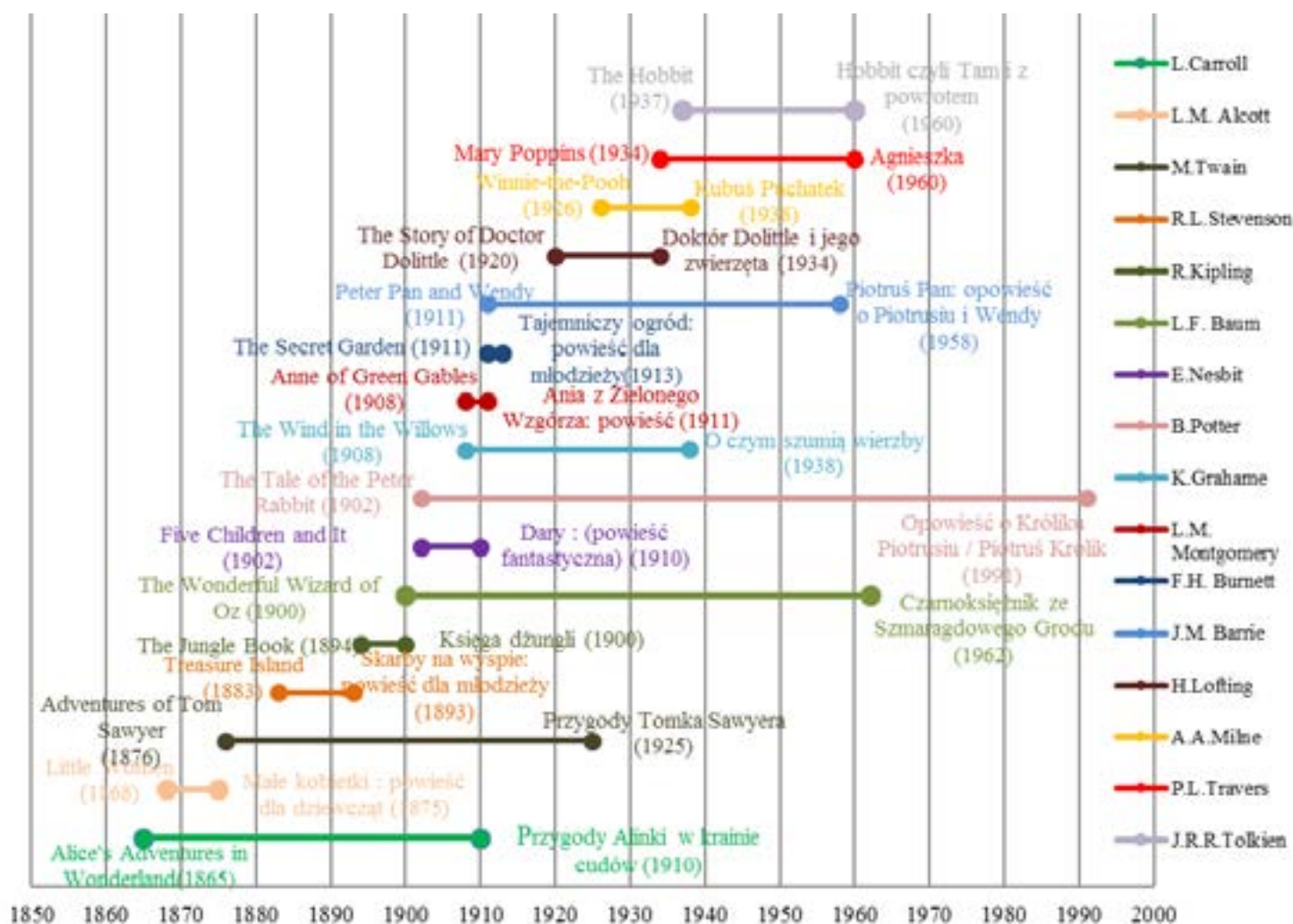
⁶ Beatrix Potter mogła być znana polskim czytelnikom już wcześniej, jednak nie ze swojego najsłynniejszego utworu o Piotrusiu Króliku. W 1969 roku Stefania Wortman, tłumaczka między innymi dzieł Bauma, dokonała przekładu powiastki *The Tailor of Gloucester* (1903), która została wydana wraz z ilustracjami Antoniego Boratyńskiego, jednego z przedstawicieli tzw. polskiej szkoły ilustracji. Jednak znajdująca się w skonstruowanym na potrzeby szkicu kanonie słynna *The Tale of Peter Rabbit* (1902) została przełożona po raz pierwszy dopiero w roku 1991, za to od razu przez dwie tłumaczki: Mirosławę Czarnocką-Wojs (w zbiorze *Bajki dla najmłodszych*, ilustr. Jadwiga Abramowicz) i Małgorzatę Musierowicz. Przekładowi Musierowicz towarzyszyły charakterystyczne ilustracje samej autorki.



Ryc. 4. Przyrastanie przekładów klasyki w okresach dwudziestoletnich (1870–2017)

skiej klasyki dziecięcej można tłumaczyć z jednej strony zapotrzebowaniem na tego typu publikacje po ponad dwudziestoletnim okresie zastoju (1963–1986, ryc. 3), z drugiej zaś, być może, stopniowym wygasaniem autorskich praw majątkowych do dzieł angielskiej klasyki, która dzięki temu stawała się atrakcyjniejsza dla wydawców.

Jeszcze innej perspektywy – tym razem już wyłącznie czasowej – dostarcza kolejny graf, na którym zaznaczono odległość dzielącą wydania oryginału od pierwszych polskich przekładów (ryc. 5 – dzieła ułożone są w kolejności chronologicznej, poczynając od *Alice's Adventures in Wonderland* Carrolla zgodnie z datą publikacji oryginału). Dość łatwo wyróżnić rekordzistów tego zestawienia: są to Beatrix Potter z najdłuższym okresem oczekiwania na tłumaczenie utworu *The Tale of the Peter Rabbit* (niemal dziewięćdziesiąt lat) oraz Frances Hodgson Burnett z niemal ekspresowym tempem powstania polskiego przekładu *Tajemniczego ogrodu*, który pojawił się na rynku wydawniczym tylko dwa lata po ukazaniu się oryginału. Zaskakujący może okazać się czas dzielący wydanie dzieła angielskiego od wydania jego polskiego przekładu z pierwszych dekad XX wieku, a nawet z końca XIX stulecia: okazuje się, że wydawcy i tłumacze reagowali na anglojęzyczne nowości wydawnicze nie-



Ryc. 5. Odległości czasowe pomiędzy oryginałem angielskim a pierwszym przekładem polskim

zwykle szybko: tylko siedem lat trzeba było czekać na *Małe kobiety* Alcott (1868–1875), dziesięć na powieść Stevensona (1883–1893), sześć na *Księgę dżungli* Kiplinga (1894–1900), osiem na książkę Edith Nesbit (1902–1910), trzy na *Anię z Zielonego Wzgórza* Montgomery (1908–1911), czternaście na *Doktora Dolittle’a* Loftinga (1920–1934) i dwanaście na *Kubusia Puchatka* Milne’a (1926–1938). Jest to zapewne spowodowane nagłym ożywieniem działalności translatorskiej wokół angielskiej klasyki dziecięcej na początku XX wieku, kiedy książki dla najmłodszych pisane w języku Szekspira inspirowały i pobudzały nie tylko twórczość tłumaczy, lecz również rodzimą literaturę⁷.

⁷ W okresie międzywojennym „przekłady stanowiły około 20% produkcji książek dla dzieci, wśród nich pierwsze miejsce zajmowały tłumaczenia z języka angielskiego, które wносиły ożywcze prądy do polskiej twórczości dla dzieci dzięki takim cechom, jak optymizm, humor i niczym nie skrępowana fantazja”. M. Adamczyk-Grabowska, *Polskie przekłady angielskiej literatury dziecięcej*, s. 42. Rzeczywiście, rzut oka na mapę polskiej literatury dziecięcej podsuwa ciekawą hipotezę: „złoty wiek” polskiej literatury dziecięcej, zrealizowany w twórczości Korczaka, Makuszyńskiego, Brzechwy, Tuwima, Kownackiej czy Porazińskiej, rozpoczyna się w dwudziestoleciu międzywojennym – od czasu translatorskiego ożywienia wokół angielskiej klasyki dziecięcej dzieli go zatem czas potrzebny na to, by małe dzieci czytające książki, mogły dorosnąć i zacząć tworzyć własne dzieła. Bardzo możliwe, że wybitne utwory polskiej literatury dziecięcej powstały dzięki temu, że przekłady arcydzieł angielskich przygotowały dla nich wcześniej odpowiedni grunt, jest to jednak temat wymagający odrębnych badań, przekraczających rozmiary i zakres niniejszego szkicu.

Ostatnim narzędziem, które chciałabym zaproponować jako perspektywę badawczą „czytania oddalonego” dzieł przekładowych, jest **perspektywa jakościowa**. Nie jest ona jednak związana z tradycyjnymi metodami lektury i analizy komparatystycznej przekładu z oryginałem czy przekładu z przekładem w celu zbadania i oceny jakości tłumaczeń, lecz polega na śledzeniu recepcji dzieła w tekstach krytycznoprzekładowych, literaturoznawczych, językoznawczych, dyskusjach i polemikach tłumaczy, a wreszcie w odbiorze czytelniczym. Jest to perspektywa wymagająca długotrwałych i szeroko zakrojonych studiów recepcyjnych – chciałabym tutaj przedstawić jedynie jej zarys, prezentując wyniki pobieżnych badań opartych na przeszukiwaniu bibliografii tematycznych i katalogów bibliotecznych.

Pod względem liczby tekstów krytycznych narosłych wokół przekładu danego dzieła w sposób oczywisty przoduje utwór Carrolla – *Alice's Adventures in Wonderland*, ze względu na rangę dzieła, pojawiające się w nim trudności przekładowe oraz liczbę samych tłumaczeń. Seria translatorska o Alicji w Krainie Czarów doczekała się osobnej monografii poświęconej jej polskim przekładom (Ewa Rajewska, *Dwie wiktoriańskie chwile w Troi, trzy strategie translatorskie. „Alice's Adventures in Wonderland” i „Through the Looking-Glass” Lewisa Carrolla w przekładach Macieja Słomczyńskiego, Roberta Stillera i Jolanty Kozak*, Poznań 2004) oraz rzecz jasna wielu publikacji z zakresu krytyki przekładu czy studiów językoznawczych, których łącznie doliczyć się można ponad szesnastu – wśród nich znajdują się również teksty autorów nowych przekładów, m.in. Jolanty Kozak czy Roberta Stillera⁸.

Kolejnym najczęściej omawianym dziełem przekładowym jest *Winnie-the-Pooh* Milne'a, wokół którego zainteresowanie wzrosło gwałtownie dopiero po ukazaniu się tłumaczenia Moniki Adamczyk-Grabowskiej, polemicznego wobec kanonicznego przekładu Ireny Tuwim. Od roku 1986, w którym wydany został nowy przekład – pt. *Fredzia Phi-Phi* – na łamach prasy i czasopism literackich zaczęły pojawiać się liczne artykuły, dyskusje i polemiki wokół kontrowersyjnej decyzji tłumaczki, która wstrząsnęła środowiskiem literackim i kazała krytykom chwycić za pióra w geście oburzenia lub obrony. O pomysły na nowego *Kubusia Puchatka* wypowiadała się nie tylko sama Adamczyk-Grabowska, ale również Jerzy Jarniewicz, Jolanta Szpyra czy Izabela Szymańska⁹.

Pozostałe arcydzieła anglojęzycznej klasyki „złotego wieku” są w polskiej krytyce omawiane skąpo lub wcale: stosunkowo dużo napisano jeszcze o przekładach *Anne of Green Gables* Mont-

⁸ Wymienię tu tylko kilka przykładowych tytułów: M. Kaczorowska, *Alice – Ala – Alicja. Język przekładów wobec języka powieści. Próba oceny*, [w:] *Między oryginałem a przekładem VIII. Stereotyp a przekład*, red. U. Kropiwek, M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa, Kraków 2003, s. 235-265; J. Knap, *Od Alinki po Alicję – polskie dzieje wydawnicze Alicji w Krainie Czarów*, „Guliwer” 2008, nr 1, s. 30-43; J. Kozak, *Alicja pod podszewką języka*, „Teksty Drugie” 2000, nr 5, s. 167-178; R. Stiller, *Powrót do Carrolla*, „Literatura na Świecie” 1973, nr 5, s. 330-363.

⁹ Udało się odnaleźć trzynaście tekstów krytycznych poświęconych przekładom najśłynniejszego dzieła Milne'a, między innymi: M. Adamczyk-Grabowska, *Albo Fredzia Phi-Phi albo Kubuś Puchatek, z M. Adamczyk-Grabowską rozmawia P. Wasilewski*, „Tak i Nie” 1988, nr 9; J. Jarniewicz, *Jak Kubuś Puchatek stracił dzieciństwo*, „Odgłosy” 1987, nr 10; J. Kokot, *O polskich tłumaczeniach Winnie-the-Pooh A.A. Milne'a*, [w:] *Przekładając nieprzekładalne*, red. O. Kubińska, W. Kubiński, T.Z. Wolański, Gdańsk 2000, s. 365-378; J. Szpyra, *Awantura o Misia, czyli o polskiej krytyce przekładu*, „Zdanie” 1987, nr 9, s. 48-51; A. Nowak, *Fredzia, której nie było, czyli Penelopa w pułapce*, „Dekada Literacka” 1992, nr 39; I. Szymańska, *Przekłady polemiczne w literaturze dziecięcej*, „Rocznik Przekładoznawczy” 2014, nr 9, s. 193-208.

gomery¹⁰, dość niewiele o powieści *Peter Pan and Wendy Barriego*¹¹, jeszcze mniej o polskich wersjach *Tajemniczego ogrodu*, całkiem przeciwieź liczych¹². Pozostałe jedenaście kanonicznych pozycji „złotego wieku” angielskiej literatury dziecięcej pozostaje właściwie nieomówione bądź omówione w pracach poświęconych szerszym zagadnieniom¹³.

Wydaje się, że taki stan rzeczy świadczy o kondycji polskiej krytyki przekładu literatury dziecięcej, która rozwija się skokowo i wybiórczo, reagując na zjawiska wyjątkowe czy kontrowersyjne, lecz pomijając milczeniem „powszednią”, mniej zjawiskową twórczość translatorską, która owocuje przeciwieź rozbudową poszczególnych serii translatorskich i warta jest dostrzeżenia – również w trosce o jakość powstających tłumaczeń bądź publikowanych przez wydawnictwa wznowień. W takim świetle badania nad translatoryką literatury dziecięcej wciąż znajdują się w początkowym stadium rozwoju i wymagają liczniejszych, poszerzonych studiów, przy których prowadzeniu stosować można (i trzeba) rozmaite metodologie – nie tylko te tradycyjne, ale także nieco nowsze i mniej ugruntowane. Jednym z nowych narzędzi, które starałam się tu wypracować, wypróbować i zaproponować, jest makroperspektywa modelu „czytania oddalonego”, która dowodzi, że „tekstowy świat” przekładu literackiego poddaje się najrozmaitszym sposobom czytania – również takim, o którym jeszcze onegdaj się nam nie śniło.

¹⁰Pięć tekstów: G. Skotnicka, *No, to sobie poprzekładamy*, „Nowe Książki” 1997, nr 3; M. Zborowska-Motylińska, *Canadian Culture into Polish. Names of People and Places in Polish Translations of Lucy Maud Montgomery’s Anne of Green Gables*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Anglica” 2007, nr 7, s. 153-161; J. Zarzycka, *Igraszki z tłumaczeniami*, „Dekada Literacka” 1994, nr 14, s. 9; I. Szymańska, *Przekłady polemiczne w literaturze dziecięcej*, „Rocznik Przekładoznawczy” 2014, nr 9, s. 193-208; M. Nowak, *Strategie tłumaczeniowe w przekładzie antroponomów i toponimów w powieści „Ania z Zielonego Wzgórza Lucy Maud Montgomery”*, tekst niepublikowany.

¹¹Trzy teksty: Bernadeta Niesporek-Szamburska, *Współczesny przekład literacki dla dzieci – sztuka czy kicz? (Na materiale polskich tłumaczeń „Piotrusia Pana” J.M. Barriego)*, [w:] *Sztuka a świat dziecka*, red. J. Kida, Rzeszów 1996, s. 133-146; A. Pantuchowicz, *„Nibylandie”: niby-przekłady „Piotrusia Pana”?*, „Rocznik przekładoznawczy” 2009, nr 5, s. 145-152; A. Michalska, *Jeszcze raz w Nibylandii. O polskich przekładach „Piotrusia Pana” Jamesa Matthew Barriego. Rekonesans eseistyczny*, [w:] *Wkład w przekład 3*, Red. A. Filipek, M. Osiecka, M. Gwóźdź, K. Małajowicz, Kraków 2005, s. 81-96.

¹²Dwa teksty: W. Grodzieńska, *Trzy przekłady książek dla dzieci*, „Kuźnica” 1947, 15 grudnia, s. 10; B. Kaniewska, *Komizm i kontekst. Uwagi o polskim przekładzie „Tajemniczego ogrodu”*, [w:] *Komizm a przekład*, red. P. Fast, Katowice 1997, s. 125-135.

¹³Wspomniane monografie M. Adamczyk-Grabowskiej, B. Staniów i A.D. Fornalczyk.

Aneks

Tabela 1. Szesnaścioro klasyków angielskiej literatury dziecięcej i ich najpopularniejsze dzieła w przekładach na język polski

| | | | |
|--|---|--|------|
| L.M. Alcott | <i>Little Women or Meg, Jo, Beth and Amy</i> (1868) | <i>Małe kobietki : powieść dla dziewcząt</i> (Z. Grabowska) | 1875 |
| | | <i>Małe kobietki: powieść dla dorastających panienek</i> (M. Wiesławski) | 1939 |
| | | <i>Małe kobietki</i> (L. Melchior-Yahil) | 2000 |
| | | <i>Małe kobietki</i> (D. Sadkowska) | 2005 |
| | | <i>Małe kobietki</i> (A. Bańkowska) | 2012 |
| J.M. Barrie | <i>Peter Pan in Kensington Gardens</i> (1906) | <i>Przygody Piotrusia Pana</i> (Z. Rogoszówna) | 1913 |
| | | <i>Piotruś Pan w Ogrodach Kensingtonskich</i> (M. Słomczyński) | 1991 |
| | <i>Peter Pan and Wendy</i> (1911) | <i>Piotruś Pan: opowiadanie o Piotrusiu i Wendy</i> (M. Słomczyński) | 1958 |
| | | <i>Piotruś Pan i Wendy</i> (M. Rusinek) | 2006 |
| | | <i>Piotruś Pan i Wanda</i> (W. Jerzyński) | 2014 |
| L.F. Baum | <i>The Wonderful Wizard of Oz</i> (1900) | <i>Czarnoksiężnik ze Szmaragdowego Grodu</i> (S. Wortman) | 1962 |
| | | <i>Czarodziej z Krainy Oz</i> (M. Pawlik-Leniarska) | 1993 |
| | | <i>Czarnoksiężnik z Krainy Oz</i> (A. Rajca-Salata) | 1999 |
| | | <i>Czarnoksiężnik z krainy Oz</i> (P. Łopatka) | 2000 |
| | | <i>Czarownik z Krainy Oz</i> (B. Kaniewska) | 2013 |
| F.H. Burnett | <i>Little Lord Fauntleroy</i> (1886) | <i>Mały lord: powieść dla młodzieży</i> (M.J. Zaleska) | 1889 |
| | | <i>Mały lord</i> (S. Kowalewska) | 1957 |
| | | <i>Mały Lord</i> (A. Skarbińska) | 1994 |
| | | <i>Mały lord</i> (H. Pasierska) | 1998 |
| | | <i>Mały lord</i> (P. Łopatka) | 2000 |
| | | <i>Mały lord</i> (K. Zawadzka) | 2002 |
| | | <i>Mały lord</i> (J. Łoziński) | 2015 |
| | <i>Little Princess</i> (1888) | <i>Co się stało na pensyi?</i> (J. Włodarkiewiczowa) | 1913 |
| | | <i>Mała księżniczka</i> (J. Birkenmajer) | 1931 |
| | | <i>Mała księżniczka</i> (W. Komarnicka) | 1959 |
| | | <i>Mała księżniczka</i> (E. Łozińska-Małkiewicz) | 1994 |
| | <i>The Secret Garden</i> (1911) | <i>Mała księżniczka</i> (R. Jaworska) | 1997 |
| | | <i>Tajemniczy ogród: powieść dla młodzieży</i> (J. Włodarkiewiczowa) | 1914 |
| | | <i>Tajemniczy ogród</i> (A. Staniewska) | 1995 |
| | | <i>Tajemniczy ogród</i> (B. Kaniewska) | 1997 |
| <i>Tajemniczy ogród</i> (Z. Batko) | | 1997 | |
| <i>Tajemniczy ogród</i> (P. Beręsewicz) | 2009 | | |
| <i>Tajemniczy ogród</i> (S. Milaneau de Longchamp) | 2011 | | |

| | | | |
|---|--|---|------|
| L. Carroll | <i>Alice's Adventures in Wonderland</i> (1865) | <i>Przygody Alinki w krainie cudów</i> (Adela S.) | 1910 |
| | | <i>Ala w krainie czarów</i> (M. Morawska, A. Lange) | 1927 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (A. Marianowicz) | 1955 |
| | | <i>Przygody Alicji w Krainie Czarów</i> (M. Słomczyński) | 1972 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (R. Stiller) | 1986 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (J. Kozak) | 1997 |
| | | <i>Przygody Alicji w Krainie Czarów</i> (M. Machay) | 2010 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (K. Dworak) | 2010 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (B. Kaniewska) | 2010 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (E. Tabakowska) | 2012 |
| | | <i>Alicja w Krainie Czarów</i> (T. Misiak) | 2013 |
| | <i>Perypetie Alicji na Czarytorium</i> (G. Wasowski) | 2015 | |
| | <i>Through the looking-glass and what Alice found there</i> (1871) | <i>W zwierciadlanym domu : powieść dla młodzieży</i> (J. Zawisza-Krasucka) | 1936 |
| | | <i>O tym, co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra</i> (M. Słomczyński) | 1972 |
| | | <i>Po drugiej stronie Lustra</i> (R. Stiller) | 1986 |
| | | <i>Poprzez lustro czyli co Alicja znalazła po Tamtej Stronie</i> (L. Lachowiecki) | 1995 |
| | | <i>Alicja po tamtej stronie lustra</i> (J. Kozak) | 1999 |
| | | <i>Alicja po drugiej stronie zwierciadła</i> (H. Baltyn) | 2005 |
| | | <i>Alicja po drugiej stronie lustra</i> (M. Machay) | 2010 |
| <i>Po drugiej stronie lustra</i> (B. Kaniewska) | | 2010 | |
| K. Grahame | <i>The Wind in the Willows</i> (1908) | <i>O czym szumią wierzby</i> (M. Godlewska) | 1938 |
| | | <i>Wierzby na wietrze</i> (B. Drozdowski) | 2009 |
| | | <i>O czym szumią wierzby</i> (M. Płaza) | 2014 |
| R. Kipling | <i>The Jungle Book</i> (1894) | <i>Księga dżungli</i> (anonim) | 1900 |
| | | <i>Księga puszczy</i> (J. Czekalski) | 1902 |
| | | <i>Księga dżungli</i> (F. Mirandola [Pik]) | 1922 |
| | | <i>Księga dżungli</i> (J. Birkenmajer) | 1936 |
| | | <i>Księga dżungli</i> (A. Polkowski) | 2010 |
| | | <i>Księga dżungli</i> (A. Matkowska) | 2016 |
| | <i>Just So Stories</i> (1902) | <i>Takie sobie historyjki</i> (M. Feldmanowa [Kreczkowska]) | 1903 |
| | | <i>Takie sobie bajeczki</i> (S. Wyrzykowski) | 1904 |
| H. Lofting | <i>The Story of Doctor Dolittle, Being the History of His Peculiar Life at Home and Astonishing Adventures in Foreign Parts</i> (1920) | <i>Doktor Dolittle i jego zwierzęta</i> (W. Kragen) | 1934 |
| | | <i>Doktor Dolittle i jego zwierzęta</i> (M.E. Letki) | 1998 |
| | | <i>Doktor Dolittle i jego zwierzęta</i> (P. Piekarski) | 1998 |
| | | <i>Doktor Dolittle i jego zwierzęta</i> (H. Koziół) | 1999 |
| | <i>Doktor Dolittle i jego zwierzęta : opowieść o życiu doktora w domowym zaciszu oraz niezwykłych przygodach w dalekich krainach</i> (B. Adamczyk) | 2010 | |

| | | | |
|--|--|---|------|
| A.A. Milne | <i>Winnie the Pooh</i> (1926) | <i>Kubuś Puchatek</i> (I. Tuwim) | 1938 |
| | | <i>Fredzia Phi-Phi</i> (M. Adamczyk-Grbowska) | 1986 |
| | | <i>Kubuś Puchatek</i> (B. Drozdowski) | 1994 |
| | | <i>O Kubusiu Puchatku</i> (A. Traut) | 1993 |
| | <i>The House at Pooh Corner</i> (1928) | <i>Chatka Puchatka</i> (I. Tuwim) | 1938 |
| | | <i>Zakątek Fredzi Phi-Phi</i> (M. Adamczyk-Grbowska) | 1990 |
| L.M. Montgomery | <i>Anne of Green Gables</i> (1908) | <i>Ania z Zielonego Wzgórza: powieść</i> (R. Bernsztajnowa) | 1911 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (P. Pierkarski) | 1995 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (J. Ważbińska) | 1995 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (D. Kraśniewska-Durlik) | 1995 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (E. Łozińska-Małkiewicz) | 1996 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (K. Zawadzka) | 1997 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (R. Dawidowicz) | 1997 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (K. Jakubiak) | 1997 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (A. Kuc) | 2003 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (P. Beręsewicz) | 2012 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (A. Sałaciak) | 2013 |
| | | <i>Ania z Zielonego Wzgórza</i> (J. Jackowicz) | 2013 |
| E. Nesbit | <i>The Book of Dragons</i> (1899) | <i>Księga smoków</i> (A. Ziembicki) | 1992 |
| | | <i>Księga smoków i inne opowiesci</i> (A. Fulińska) | 2003 |
| | | <i>Księga smoków</i> (P. Beręsewicz) | 2006 |
| | <i>Five Children and It</i> (1902) | <i>Dary: (powieść fantastyczna)</i> (anonim) | 1910 |
| | | <i>Pięcioro dzieci i „coś”: powieść fantastyczna</i> (I. Tuwim) | 1957 |
| | | <i>Pięcioro dzieci i Coś</i> (J. Prosińska-Giersz) | 1994 |
| | | <i>Pięcioro dzieci i „coś”</i> (P. Łopatka) | 2000 |
| | <i>Railway Children</i> (1906) | <i>Przygoda przyjeżdża pociągiem</i> (W. Ziembicka) | 1989 |
| <i>Pociągi jadą do taty</i> (A. Zięba) | | 2003 | |
| B. Potter | <i>The Tale of Peter Rabbit</i> (1902) | <i>Opowieść o Króliku Piotrusiu</i> (M. Czarnocka-Wojs) | 1991 |
| | | <i>Piotruś Królik</i> (M. Musierowicz) | 1991 |
| | | <i>Króliczek Piotruś</i> (A. Matusik-Dyjak, B. Szymanek) | 2016 |
| R.L. Stevenson | <i>Terasure Island</i> (1883) | <i>Skarby na wyspie: powieść dla młodzieży</i> (W.P.) | 1893 |
| | | <i>Wyspa skarbów</i> (J. Birkenmajer) | 1925 |
| | | <i>Wyspa skarbów</i> (K. Jankowska) | 1947 |
| | | <i>Wyspa skarbów</i> (M. Filipczuk) | 2002 |
| | | <i>Wyspa skarbów</i> (A. Polkowski) | 2015 |
| P.L. Travers | <i>Mary Poppins</i> (1934) | <i>Agnieszka</i> (I. Tuwim) | 1938 |
| | <i>Mary Poppins comes back</i> (1935) | <i>Agnieszka wraca</i> (I. Tuwim) | 1960 |

| | | | | |
|----------|---|---|---|------|
| M. Twain | <i>Adventures of Tom Sawyer</i> (1876) | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (J. Biliński) | 1925 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (M. Tarnowski) | 1936 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (anonim) | 1943) | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (K. Piotrowski) | 1988 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (A. Kuligowska) | 1996 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (J. Sokół) | 1997 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (P. Łopatka) | 2002 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (A. Bańkowska) | 2007 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (P. Beręsewicz) | 2008 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (F. Maj) | 2010 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (M. Kędroń, B. Ludwiczak) | 2010 | |
| | | <i>Przygody Tomka Sawyera</i> (J. Polak) | 2012 | |
| | | <i>The Prince and the Pauper</i> (1881) | <i>Książę i biedak: powieść</i> (anonim) | 1908 |
| | <i>Książę i żebrak</i> (M. Tarnowski) | | 1936 | |
| | <i>Królewicz i żebrak</i> (M. Feldmanowa [Kreczkowska]) | | 1939 | |
| | <i>Królewicz i żebrak</i> (T. Dehnel) | | 1954 | |
| | <i>Królewicz i żebrak</i> (I. Jasiński) | | 1993 | |
| | <i>Królewicz i żebrak</i> (A. Bańkowska) | | 1998 | |
| | <i>Królewicz i żebrak</i> (K. Tropiło) | | 1998 | |
| | <i>Książę i żebrak</i> (M. Machay) | | 2009 | |
| | <i>Książę i żebrak</i> (M. Bortnowska) | | 2010 | |
| | <i>Przygody Huck'a</i> (T. Prażmowska) | | 1898 | |
| | <i>Przygody Hucka: powieść dla młodzieży</i> (M. Tarnowski) | | 1934 | |
| | <i>Adventures of Huckleberry Finn</i> (1884) | <i>Przygody Hucka</i> (K. Tarnowska) | 1974 | |
| | | <i>Przygody Hucka Finna</i> (J. Konsztowicz) | 1997 | |
| | | <i>Przygody Hucka</i> (M. Machay) | 2008 | |
| | | <i>Przygody Hucka Finna</i> (A. Kuligowska) | 2012 | |
| | J.R.R. Tolkien | <i>The Hobbit, or There and Back Again</i> (1937) | <i>Hobbit czyli Tam i z powrotem</i> (M. Skibniewska, W. Lewik) | 1960 |
| | | | <i>Hobbit albo Tam i z powrotem</i> (P. Braiter) | 1997 |
| | | | <i>Hobbit czyli Tam i z powrotem</i> (A. Polkowski) | 2002 |

SŁOWA KLUCZOWE:

makroperspektywa badań nad przekładem

„złoty wiek” [*Golden Age*] angielskiej literatury dla dziecie

ABSTRAKT:

Angielska klasyka literatury dziecięcej to dzieła, które przeszły próbę czasu – to książki mądre i piękne, lecz jednocześnie niezwykle trudne w przekładzie. Mniej więcej osiemdziesięcioletnią epokę „złotego wieku” anglojęzycznej literatury dziecięcej otwierają Carrollowskie *Alice’s Adventures in Wonderland* (1865), a kontynuują dzieła takich twórców, jak L.M. Alcott, J.M. Barrie, L.F. Baum, F.H. Burnett, K. Grahame, R. Kipling, H. Lofting, A.A. Milne, L.M. Montgomery, E. Nesbit, B. Potter, R.L. Stevenson, P.L. Travers czy M. Twain, współtworzące kanon najsłynniejszych dzieł literatury dziecięcej. Z kolei pierwsze polskie przekłady angielskiej klasyki pojawiły się niemal sto pięćdziesiąt lat temu – pod koniec XIX stulecia – i prace nad nimi były kontynuowane przez cały wiek XX aż do dzisiaj, tworząc często rozbudowane serie tłumaczeniowe. W polskiej translatoologii brak dotąd ujęć pozwalających zobaczyć kanon anglojęzycznej klasyki dziecięcej i historię jego przekładów w perspektywie innej niż bliska, komparatystyczna analiza oryginału i tłumaczeń wybranych tekstów literackich. Celem niniejszego szkicu jest zaproponowanie modelu makropoetyki przekładu, który umożliwiłby badanie polskich tłumaczeń anglojęzycznych arcydzieł dla najmłodszych w oddaleniach, przekrojach i profilach, uwzględniających perspektywę ilościową (rozmiary serii translatorskich), czasową (ich przyrastanie w czasie) oraz jakościową (repcję i ocenę krytyki), wpisując się jednocześnie w przedstawioną przez Franco Morettiego propozycję „czytania oddalonego” [*distant reading*].

TŁUMACZENIE LITERACKIE

klasyka dziecięca w przekładzie

NOTA O AUTORZE:

Aleksandra Wieczorkiewicz – doktorantka w Zakładzie Literatury XX Wieku, Teorii Literatury i Sztuki Przekładu na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, studentka poznańskiej anglistyki w ramach Międzyobszarowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UAM. Zaangażowana w teorię i praktykę przekładu oraz dwudziestowieczną poezję polską i angielską. Zajmuje się polskimi tłumaczeniami angielskiej literatury dziecięcej „złotego wieku”, a ostatnio pracuje nad nowym przekładem *Piotrusia Pana w Ogradach Kensingtonskich* J.M. Barriego; <wieczorkiewicz@amu.edu.pl>.